

wartego pokoju. Trudno bowiem przypuścić, aby Polska mogła asy-
 gnować biernie tępieniu Polaków
 za swymi słupami granicznymi
 wcześniej, czy później musiały
 tego wynikać krwawy może
 targ. Jeżeli z tych czy innych
 przyczyn nie możemy przeprowa-
 dzić swobodnego określenia się
 przez ludność Białej Rusi, której
 potrzebę uznał przed traktat
 i, to w każdym razie domaga-
 się musimy stanowczej ochro-
 ny polskości. Ochrona ta nie
 może być bynajmniej jednoznacz-
 nym, co zastrzega się dla
 Rosji wogóle. Bądź
 głębi Rosji zwiol pol-
 owym, jak obywa-
 państw obcych. Tutaj
 na Białej Rusi, czy na
 polacy są na swej wła-
 posiadanej, uprawianej
 onej od setek lat i mają
 nietylko do swobodnego
 te i do tego, by być równo-
 nionymi współgospodarzami
 mi.
 ka o zapewnienie przys-
 lankom na ziemiach białoru-
 llna być dla nas w chwili
 najważniejszą stroną kwe-
 Białej Rusi. Na dalszą me-
 jednakże prócz niej pomy-
 sów nie o wyraźnej i konse-
 kwentnej linii politycznej wobec ru-
 chu białoruskiego. Linja ta, jeśli
 wynikać będzie z naszych tradycji i
 naszych potrzeb politycznych, pójsz
 usi zdala od wszelkich myśl. cało-
 lenia tego ruchu na ołtarz pro-
 ematycznej zgody polsko-rosyjskiej,
 której możliwości i podstawach
 dziś można tylko proroczo-
 ysłki nasze powinny iść raczej
 kierunku uczynienia z tego ruchu
 Polski kapitał politycznego w
 polityce wschodniej, kontynu-
 a w niej w dalszym ciągu wie-
 wej idei unii, tolerancji i porozu-
 enia narodów, mieszających na
 niach dawnej Rzeczypospolitej i
 eważenia im swobody rozwoju
 narodowego bytu.

belli" między Japonją a Ameryką, a to
 tembardziej, że nawet w najgorszym
 wypadku Japonja dla 75.000 emigrantów
 nie dałaby się porwać do gwałtownych
 kroków wobec Ameryki.

Drugą kwestją sporną jest sprawa
 kabli niemieckich, t. j. linii schodzących
 się w punkcie węzłowym na wyspie Yap.
 Linje te wedle traktatu wersalskiego
 Niemcy odstąpiły entencie. Japonja zaś
 otrzymała mandat nad wyspą Yap, oraz
 nad innymi na północ od równika na
 Oceanie Spokojnym położonemi wys-
 pami.

Opierając się na tym punkcie trak-
 tatu, Japonja przypisuje sobie także pra-
 wo kontroli nad wszystkimi schodzą-
 cemi się w tym punkcie połączeniami
 kablami. Ameryka zaś, że względu
 na swe interesy handlowe z Chinami,
 protestuje gwałtownie przeciw nieo-
 samowolnej interpretacji. I w tej kwestji
 jednak według ostatniej informacji Bi-
 ro Reutera, obydwu państwa miały już
 wejść na drogę pokojowego porozu-
 mienia.

Dużo hałasu narobiły również pog-
 loski o koncentracji wojsk japońskich
 na Formozie i rzekomym wynikającym
 stad zagrożenia Filipin. Wedle opinji
 dobrze poinformowanych źródeł, pog-
 loski owe mogą być tylko kombinacjami,
 którym brak wszelkich uchwytnych pod-
 staw. To samo mniej więcej odnosi się
 do wiadomości pochodzenia francuskie-
 go, wedle których Ameryka miałaby się
 nosić z zamiarem wcielenia sobie Kan-
 czatki i to drogą gospodarczych ukła-
 dów, wdrożonych przez finansistę Van-
 derlipa z Rosją sowiecką. O planach
 V nderlipa rozszerzano już tyle sprzecz-
 nych z sobą wiadomości, że i te nowe
 przypuszczenia przyjmować należy z
 wielkim sceptycyzmem.

Niezaprzeczonej wzajemnej zawiści
 angielskich i amerykańskich fanatyków
 uzbrojenia przeciwstawiać należy spokój-
 ną rozważę miarodajnych mężów stanu,
 którzy — jak przed kilku dniami doniósł
 komunikat holenderski — zrozumieli, iż
 „byłoby nonsensem, gdyby Ameryka
 trwonila pieniądze na zbrojenia, i zmu-
 siła do tego samego kroku Anglię”.

Krótki ten i pobieżny rozbiór głów-
 nych zagadnień spornych w stosunkach
 amerykańsko-japońskich podziela może
 uśmierniająco na wzburzone i nowe kon-
 flikty wojenne wietrzając wyobraźnię;
 znacznia zaś to uspakajające wrażenie
 znana przezorność dyplomacji japoń-
 skiej, która w rozumem przewidywaniu,
 że wszelkie eksperymenty wojenne na
 tak drażliwym terenie, jak wschodnio-
 azjatycki, zwrócić się mogą przeciw
 inicjatorom, od dłuższego czasu poważnie
 dąży do ustalenia równowagi w Azji
 Wschodniej.

wiednie prawodawstwa dzielnicowe,
 rozciąga moc swoją na cały obszar
 państwa. Kierownictwo ruchem współ-
 dzielczym we wszystkich jego gałę-
 ziach spoczywać będzie w rękach
 państwowej rady współdzielczej skła-
 dającej się w jednej trzeciej części
 z przedstawicieli rządu, a w dwóch
 trzecich z przedstawicieli związków
 współdzielczych. Aby uzyskać upraw-
 nienie do zgłaszania kandydatów na
 członków rady, winny związki i pa-
 tronaty nadesłać najpóźniej dnia 13
 stycznia 1921 do Min. skarbu odpisy
 swych statutów wraz z dowodami
 legitymacyjnymi, sprawozdanie za
 ostatni rok działalności, listę współ-
 dzielni należących do związku oraz
 listę członków i poszczególnych or-
 ganów związku. Ustawa przyznaje
 współdzielniom cały szereg upraw-
 nień, których były one dotąd pozbawio-
 ne. Nakłada jednak również obo-
 wiązki, które współdzielnie bez
 względnie wykonać muszą. Dotyczy
 to zwłaszcza obowiązku przystoso-
 wania statutów do nowej ustawy,
 zgłoszenia tych statutów i innych
 dokumentów do rady współdzielczej.
 Wszystko to wskazuje na jaknajpil-
 niejszą potrzebę dokładnego zazna-
 jomienia się kierowników współ-
 dzielni związków tychże z patrona-
 tami z samą ustawą ogłoszoną w Nr.
 111 D.U.P. z dnia 11 grudnia 1920
 roku, jakoteż rozporządzeniem mini-
 strów skarbu i sprawiedliwości do-
 tyczącem organizacji rady współ-
 dzielczej, a ogłoszonym w Nr. 117
 D.U.P. z dnia 23 grudnia 1920 r.
 Biuro rady współdzielczej mieści się
 w gmachu min. skarbu w Warsza-
 wie przy ul. Rymarskiej 15.

Prawo i sądy.

Granice władzy mężowskiej.

Kiedy Francja cała, a szczegól-
 nie Paryż uroczyste obchodził w
 1904 roku jubileusz kodeksu Na-
 poleona, kilkunastotysięczny tłum
 wzburzonych kobiet w sam dzień
 jubileuszu podążył przy okrzykach
 „à bas le Code Napoléon” z po-
 chodniami i księgą kodeksu przed
 posąg Napoleona (na placu Ven-
 dôme), aby tam spalić publicznie
 „tę księgę nienawistną i upokar-
 zającą godność kobiety”.

Wroga ta manifestacja wywołana
 była oczywiście nie ntechęcią
 względem Napoleona samego, który
 wprowadził przy debatach nad
 kodeksem w „Corps Legislatif”
 (Ciało prawodawcze) odezwał się,
 że „natura zrobiła z kobiety na-
 szego niewolnika”; ale przeciwko
 prawodawstwu, ustanawiającemu in-
 stytut władzy mężowskiej, nakazu-
 jącej uległość i posłuszeństwo mę-
 żowi.

Liczni komentatorowie prawa
 cywilnego francuskiego energicznie
 dowodzą, że kodeks nie miał wcale
 zamiaru ograniczyć praw kobie-
 ty, jako takiej, lecz dążył do utrzy-
 mania jedności rodzinnej, która by-
 łaby narażona na szwank w tym
 wypadku, gdyby żona mogła bez
 zgody męża zawierać samodzielnie
 umowy odnośnie swojego majątku,
 wszczynać procesy sądowe, stawać
 w sądach i t. p.; najlepszym do-
 wodem jest to, że panna pełno-
 letnia, rozwódka i wdowa, korzy-
 stają z tych praw, które odmówio-
 ne zostały mężatkom. Inni praw-
 nicy zaś utrzymują, że nigdyby fran-
 cuzi nie zdecydowali się na skaza-
 nie stuletniego kodeksu na spale-
 nie, gdyby... znaly jurisprudencję*,
 która polepszyła los kobiety za-
 mężnej we Francji do tego stopnia,
 że wcale prawie nie różni się od
 położenia prawnego kobiet w Niem-
 czech, lub Szwajcarii, to jest w
 krajach, szczytujących się najnow-
 szymi kodeksami — jurysprudencją,
 pozbawiającą instytut władzy mę-
 żowskiej wszelkich praktycznych re-
 zultatów do tego stopnia, że insty-
 tut ten w prawie francuskim nie
 istnieje**).

Dymisja Daszyńskiego przyjęta.

(Tel. od nasz. warsz. kor.).

WARSZAWA, 4 stycznia.
 Do Pana Daszyńskiego wice-
 prezydenta ministrów. Przy-
 chyłam się do przedstawionej
 mi prośby o dymisję z dnia
 18 grudnia roku zeszłego; co
 do terminu zdania poruczonych
 Panu funkcji, porozumie się
 Pan z prezydum ministrów.
 Jednocześnie wyrażam Panu,
 swe najgorętsze uznanie z po-
 wodu wybitnych usług jakie
 Pański udział w rządzie w
 krytycznym okresie zmagają,
 jakie przeżyła Rzeczypospolita
 Polska, oddał państwu, oraz
 za pracę przy zawieraniu po-
 koju. Belweder, 4-go stycznia
 1921 r.

Naczelnik Państwa Józef Pilsudski.

Kronika polityki polskiej.

— Wczorajszy „Robotnik” zamie-
 szcza sensacyjną wiadomość, iż
 pomiędzy Centralnym tow. rolniczym
 a Centr. zw. przemysłu, handlu,
 górnictwa i finansów stanął układ
 politycznego spółdziałania, przyczem
 jeden z punktów przewiduje układ
 wyborczy, na mocy którego obszarni-
 cy i kapitaliści zobowiązali się
 złożyć przynajmniej sto milionów na
 cele agitacyjne, do których wchodzi
 zmiana Naczelnika Państwa.

O powrót jeńców i zakładników.

W Rydze zawarto już układ w tej sprawie.

Ryga, 4 stycznia. (East-Expr.).

Komisja wymiany jeńców i repatri-
 cacji zakładników, ukończyła swą
 pracę i zawarła układ, który jest już
 przyjęty w swym ostatecznym brzmie-
 niu. Przewodniczącą polskiej komi-
 sji p. Edward Galewski wyjechał
 już do Warszawy.

O konstytuante wileńską.

Berlin, 4 stycznia. (East-Expr.).

Wychodzące tu pismo rosyjskie „Ru”
 pisze, iż projekty gen. Żeligowskiego
 eo do utworzenia konstytuanty Li-
 twy Środkowej były zrealizowane przez
 żydów i białorusinów.

* „Jurysprudencją” nazywa się sposób, w jaki pisane prawo jest interpretowane przez sądy.

** Patrz: Adam Słomiński: Kodeks Napoleona przed sądem czasu str. 41 i 42. Jurysprudencja francuska odmawia nawet mężowi prawa wstępu do garderoby teatralnej żony.

Towarzystwo Miłośników Muzyki
 W środę, d. 5. I. r. b., o g. 8.15 w.
 Wieczór Orkiestry Smyczkowej
 pod dyr. T. Rydera.

ne zebranie „Narodowej organizacji
 kobiet” na Łódź i miasta okręgu
 łódzkiego wybrało na swoją prze-
 wodniczącą mężatkę, to widocznym
 jest, że „pragnęło ono i życzyło
 sobie, żeby osoba, stojąca na cze-
 le organizacji, była kontrolowaną
 w czynnościach sądowych i mają-
 kowych stowarzyszenia przez męż-
 czyznę”, w przeciwnym razie wy-
 brałoby sobie ono pełnoletnią pan-
 ne jak w Warszawie, lub „pełno-
 letnią wdowę”, jak w Kaliszu.

Obie instancje, to jest sąd
 pokoju i sąd okręgowy, zgodnie z
 wnioskami przedstawicielki po-
 zwanej stowarzyszenia sprawę
 rzeczniczki akcyjnego towarzystwa
 umorzyły, pomimo powoływania
 się jego, że mężatka niewątpliwie
 może stawać w sądzie bez upo-
 ważnienia męża w tych wypad-
 kach, w których powództwo skier-
 owane jest nie przeciwko niej
 osobiście, ale przeciwko instytucji,
 którą ona reprezentuje.

Orzeczenie sądu okręgowego
 w tej sprawie ma znaczenie za-
 sadnicze, gdyż tego rodzaju po-
 wództwa nieraz jeszcze figurować
 będą na wokandach sądowych,
 ilość bowiem stowarzyszeń ko-
 biecych, na czele których prze-
 ważnie stoją kobiety, stale wzra-
 sta i dlatego samego w przysz-
 łości przewidywane są akcje, w któ-
 rych przedstawicielki płci żeńskiej
 zmuszone będą występować w roli
 rzeczniczek instytucji przez nie
 reprezentowanych.

Na pytanie, czy orzeczenie po-
 wyższe sądu okręgowego posłuży
 innym sądom za prejudyk w a-
 nalogicznych sprawach, stanowczo
 odpowiadamy przecząco, jesteśmy
 bowiem zdania, że skoro mąż
 zgodził się lub tylko nie sprzeci-
 wił się temu, żeby żona jego ob-
 jąła urząd przewodniczącej pew-
 nej instytucji społecznej, to wła-
 dza jego mężowska musi się za-
 trzymać przed krzesłem prezydja-
 nem, zajmowanem przez jego mał-
 żonkę; w przeciwnym razie losy
 instytucji w wielu wypadkach by-
 łyby zależne od kaprysu małżon-
 ka, którego uczestnicy ogólnego
 zebrania mogą wcale nie znać;
 właściwym wtedy przesłem byłby
 mąż, mogący odmówić swojej żo-
 nie, słomianej przewodniczącej, w
 niecierpiących zwłoki sprawach
 zezwolenia, które dałoby się za-
 stąpić przez zezwolenia sądowe,
 uzyskane po długich perypetjach
 proceduralnych. Przed zakończe-
 niem naszych wywodów nie może-
 my nie dodać, że za słusznością
 naszego poglądu przemawia, oprócz
 dopiero co przytoczonych wzglę-
 dów praktycznych samo obowią-
 zujące prawo cywilne, którego
 art. 1990 może niewątpliwie być
 stosowany w sprawach mężatek,
 występujących nie w imieniu wła-
 snem, ale w charakterze przed-
 stawiciela instytucji, które wy-
 brały je na swoje przewodni-
 czące*).

M. O.

Nowiny w kilku słowach.

— Z Belgradu donoszą, że propa-
 ganda bolszewicka dąży do zaprowa-
 dzenia w Jugosławji rządów sowieckich.
 Rząd wydał energiczne zarządzenia
 przeciwko komunistom, z których kilku
 pochodzi z Budapesztu. Usiłowania
 wywołania strejku ogólnego nie dopro-
 wadziły do skutku.

— Dzienniki londyńskie zapew-
 niają, że rokownia między sinnfein-
 istami a nieoficjalnymi przedstawicie-
 lami rządu toczą się pomyślnie. Spo-
 dziewają się, że po przybyciu przy-
 wódcy irlandzkiego Dewaleraona znaj-
 dzie się droga do pokoju.

Rejestracja obcokrajowców.

Wszyscy zarejestrowani w Łódzi
 obcokrajowcy, którzy otrzymali karty
 pobytu do dnia 31 grudnia r. ub. winni
 zgłosić się po prolongatę do komisar-
 jatu rządu (pokój № 8, parter II wa-
 jskiej), do dnia 15 stycznia 1921 r.

Rejestracja obcokrajowców.

Niezjawienie się w oznaczonym
 terminie, jak również niezarejestrowanie
 rozporządzeń gminnych, może być
 z sobą kary, a

Oceanie Spokojnym

Wzruszona.

W czasach prasy światło-
 jące wieści o rzeko-
 mym porozumieniu między rzą-
 dami w Waszyngtonie powstała
 w świecie bliskiego wybu-
 stnieńtu między dwoma
 państwami, a toczącymi spór
 o terytorjalny. Wiado-
 mość wywołać musiały
 konflikt taki nie o-
 dwołanie do wspomnianego
 państwa, lecz ogarnąłby prawdo-
 nie także Europę.

Wobec niemożliwości zapewnienia
 europejskiej szybkiej i bezstron-
 nej służby informacyjnej z Azji Wsch-
 odniej trudno wiadomości tego rodzaju
 wadzić do właściwej miary. Tem
 przychodzi niesumiełnym polity-
 kowcom, chętnie łowiącym w mę-
 dze, wywołać widmo grozy, które
 nierealnej istoty, wobec
 którego przecudzenia i po-
 wodować może nastroj
 iący nawet mimo za-
 kładów.

Ważną rozważyć
 spornych kwestji
 nie przyczynić się
 i uspokojenia

sporo, a każda
 nie odegrać ro-
 do ognia.

Wskaza przedewszyst-
 kie dla Japonji zna-
 cęcej. Wydany osta-
 nia się w Kalifornji
 bal z natury rzeczy w
 wzburzenie. Ponadto za-
 przez Stany Zjednoczone za-
 razię na przeciag roku —
 do Ameryki emigrantów,
 Tokio—może nie bez racji—
 wszystkim do emigrantów japoń-

Budapeszt, 4 stycznia. (PAT).

Wobec groźby sowieców, że w ra-
 zie wykonania wyroków śmierci
 na skazanych węgierskich komi-
 sarzach ludowych podobny los
 spoka węgierskich jeńców wojen-
 nych oświadczył prezydent mini-
 strów Teleky, że rząd węgierski
 zaproponował rządowi sowieców
 pertraktacje, obojętne uratować za-
 grożonych obywateli węgierskich.
 Postanowienie to było dotychczas
 wstrzymane w tajemnicy, ażeby
 nie wpływać na wyrok sędziów.
 Rząd sowieców oświadczył goto-
 wość do pertraktacji w tej sprawie.

Miljardowy deficyt Ameryki.

Minister skarbu Stanów Zjednoczo-
 nych oświadczył, iż do 15-go b. m. Am-
 eryka wykazuje 1200 milionów dolarów
 deficytu, który do lipca przyszłego roku
 wzrośnie do dwu miliardów. Wobec
 tego Ameryka zmuszona będzie
 wprowadzić nowe podatki dla ratowania
 skarbu państwa.

Państwowa rada współdzielcza.

Warszawa, 4 stycznia. (PAT).
 Min. skarbu komunikuje. Dnia 1-go
 stycznia 1921 roku wchodzi w życie
 ustawa, która wywrze niewątpliwie
 doniosły wpływ na rozwój i upo-
 rządowanie jednej z najważniej-
 szych dziedzin życia gospodarczo-
 społecznego. Jest to uchwalona przez
 Sejm dnia 29 października 1920 r.
 ustawa o radzie państwowej współdziel-
 ni, w której

bilansy fabryk włókienniczych.

Sporządzone w ostatnich czasach bilanse kilku większych przedsiębiorstw polskich, poświęconych produkcji wyrobów bawełnianych i wełnianych, rzucają ciekawe światło na stan tej gałęzi przemysłu w latach, poprzedzających 1920 r.

Wszystkie bilanse sporządzone są jeszcze w rublach. A więc przedewszystkiem zbiorowy, w nawiasie mówię, bardzo lakoniczny bilans tow. akc. „L. Grohman” za lata 1914 — 1919. Towarzystwo to pracowało z kapitałem akcyjnym 5 milj. rb. i obligacyjnym 1.2 milj. rb.; fundusze rezerwowe i amortyzacyjne przekraczały na koniec 1918 r. 3,7 milj. rb.

Najważniejszą pozycją bilansową po stronie biernej stanowiły wierzytelności w sumie około 1.16 milj. rb., podczas gdy na rachunku dłużników figuruje suma 4.41 milj. rb., zaś w gotowiznie, wekslach i papierach wartościowych posiadało towarzystwo około 0.75 milj. rb. Czysty zysk wyniósł 510 tys. rb.

Jeśli nawet przypuścić, że główna jego część pochodzi z roku 1914, to jednak rezultat winien być uznany za wysoce pomysłny, podważając straty są niewątpliwie pokryte, gdyż bilans nie zawiera o nich żadnej wzmianki. Towarzystwo wydzieliło nawet dywidendę w wysokości 20 proc. rocznie (przed wojną około 50 proc.), czyli 250 rb. od akcji za 5 lat. Bilans świadczy, iż w przedsiębiorstwie panował zastój, towary gotowe przyjęte są w sumie 61,6 tys. rb., a pozycji materiałów surowych bilans wcale nie zawiera.

Tow. Akc. wełnianej manufaktury „Stiller i Bielszowski” sporządził dwa bilanse za 1917 i 18 r. Krzyżujemy ważniejsze pozycje, podając w nawiasie cyfry 1917 roku:

Kapitał akcyjny pozostał bez zmiany 1,5 milj. rub., fundusze rezerwowe i amortyzacyjne 980 tys. (978 tys.) i na rachunku wierzytelności znajdujemy około 746 tysięcy (568), podczas gdy w pozycji dłużników wykazano 2,173 (1,950) tys. towarów zaś około 21 tys. (118 tys.).

Zdany w ostatniej pozycji wskazują na wyprzedzanie gotowych, będących na składzie towarów z tego zapasem, wobec umożliwienia fabrykacji płynął zysk. Wyniósł on w 1917 r. 86,4 tys. rb., zaś w 1918 r. — 84,8 tys. rb. Wydzielono z niego dywidendę w wysokości 5 proc. za 1917 r. i 5 i pół proc. za 1918 r. (w 1918 r. — 4 proc.), a to po pewnym choć skromnym ułokowaniu rezerw (po 4,2 tys. rb. za każdy rok). I ten więc bilans świadczy o zastoju w działalności przedsiębiorstwa.

Inne wnioski nastrożają bilans tow. akc. „Karol Steinert” za rok 1919. Rok ten przyniósł pewne, jakkolwiek niedostateczne jeszcze uruchomienie zakładów. Odbiło się to i na bilansie.

Przy kapitale akcyjnym 3 milj. rubli zysk brutto z eksploatacji wyniósł 1,294 tys. rb., co świadczy o wznowieniu produkcji. Gdy wydatki handlowe pochłonęły 452 tys. rb., właściwy zysk (po dodaniu do zysku brutto innych dochodów w sumie 32 tys. rb.) wyniósł 974 tys.

Zarząd tow. wykazuje go jednak w sumie 85,5 tys. rb., gdyż poczynił odpisy na dłużników rosyjskich w bardzo okazałej kwocie 788,5 tys. rb. Świadczy to niewątpliwie o przetrwaniu towarzystwa, dziwnem wszakże wydaje się, iż nie pokryto przedewszystkiem niedoboru lat ostatnich, które wstawiono do bilansu w sumie 201,8 tys. rb. Zapewne użyta na to będzie reszta zysku w sumie 85,5 tys. rb. W bilansie znajdujemy na rachunku wierzytelności 27,3 tys. rb., dłużników zaś 2,951 tys. rb. W pozycji towarów wykazano minimalną sumę 1,2 tys. rb.; świadczy to, iż w końcu roku składy były puste, co łatwo sobie wytłumaczyć można, a nawet głodem towarowym.

Następnie znajdujemy pozycje, których wcześniejsze bilanse innych towarzystw nie wykazują, mianowicie:

wie materiały i półprodukty w sumie 2.335,3 tys. rb. Całość bilansu wskazuje na rozpoczynającą się działalność przemysłową.

Dokładniejsza ocena bilansów wymaga ustalenia sumy wierzytelności w Rosji, bardziej niż wątpliwych. Wobec znanego zainteresowania przemysłu łódzkiego przedwojennym rynkiem rosyjskim, przypuszczać należy, że znaczna jeśli nie przeważna część wszelkich sum należności, wykazanych w bilansach, przypada na wierzytelności w Rosji; dowodzą tego i odpisy, poczynione na tym rachunku przez tow. „K. Steinert”.

Nie podważa to jednak solidnych podstaw przedsiębiorstwa. Dość zwrócić uwagę, że przyjęta według cen przedwojennych wartość bilansowa nieruchomości i urządzeń fabrycznych wynosi w Tow. „L. Geyer” przeszło 6 milj. rb., tow. „Stiller i Bielszowski” ok. 1 milj. rb., „K. Steinert” przeszło 1,5 milj. rb. Według cen obecnych są to objekty, których wartość wynosi wiele dziesiątków milionów. Można więc podstawy finansowe tych towarzystw uważać za bezwarunkowo pewne.

Co zaś do wyników rachunkowych, to świadczą one, iż pomimo bardzo ciężkich warunków, w których znajdował się w czasie wojny przemysł włókienniczy, położenie wielu przedsiębiorstw wcale nie jest tak rozpaczliwe, jakby wynikało z nieustających skarg sfer zainteresowanych. Należy to stwierdzić w imię bezstronności i zarówno w interesie dobrze pojętym przemysłowców, jak i konsumentów.

TEATR MIEJSKI (Dzielnia 18)

pod dyr. A. Zelwerowicza.
Sroda, 5 I po cenach zwyczajnych „Komedja omyłek” kom. w 5 akt. (il. obr.) W. Szekspira.

Wiadomości bieżące.

O mieszkania dla studentów — żołnierzy.

W tej chwili stają się wielce aktualną w Warszawie sprawa mieszkań dla studentów uniwersytetu, politechniki i innych wyższych zakładów naukowych, którzy jako zdemobilizowani wojskowi na okres kilkumiesięczny zjeżdżają do Warszawy w liczbie około 1200 osób.

Jak się dowiadujemy, do urzędu mieszkaniowego m. st. Warszawy wpłynął wniosek ministerstwa spraw wojskowych o rekwizytję pomieszczeń dla 1200 osób drogą radykalną, t. j. za pomocą ustawy o świadczeniach wojennych z dnia 11-go kwietnia 1919 roku.

Organizacje młodzieży akademickiej przyjmują jednak z większą gotowością ofiarność samorządnej społeczności w formie dobrowolnej deklaracji właścicieli lokali i mieszkań. Urząd mieszkaniowy ułatwi tę akcję, zwalniając owe lokale z rekwizytji, względnie nie wciągając je na listę lokali rekwirowanych.

Gdyby akcja ta samopomocą społecznej nie dopisała, wówczas nie pozostałoby nie innego, jak stosować nietylko ustawę z dnia 27 listopada 1919 r. o dostarczeniu władz rządowych, ale sięgnąć do ustawy z dnia 11 kwietnia 1919 r. o świadczeniach wojennych, która musi dotknąć przedewszystkiem wszystkie większe mieszkania, niezależnie od ilości osób, które je zamieszkują, jak i lokale 3 i 2 pokojowe, zajęte przez osoby pojedyncze, wedle ustawy z dn. 27 listopada 1919 r., wolne od rekwizytji.

Komunikacja telegraf. z Wilnem.

Komunikują nam, iż od dnia 18 grudnia r. ub. została otwarta komunikacja telegraficzna dla depesz prywatnych z Wilna do wszystkich miast Polski i zagranicy.

Policja na kresy.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło województwu łódzkiemu wyznaczyć 180 posterunkowych policjantów dla pełnienia służby policyjnej w powiatach wschodnich

przefrontowych. Wysłani mają być samotni i kawalerowie; na każdym 10 policjantów powinien być wyznaczony jeden przodownik.

Lombardowanie milionówki.

Na podstawie rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 22 stycznia 1920 roku centralny urząd 4-procentowej państwowej pożyczki premijowej podaje do publicznej wiadomości, że obligacje 4-procentowej państwowej pożyczki premijowej będą przyjmowane przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i jej oddziały w lombard do wysokości 75 proc. na przeciąg 6 miesięcy z tym jednak warunkiem, że w każdym poszczególnym wypadku przyjęcie lub nieprzyjęcie tych obligacji w lombard będzie zależało od decyzji dyrektora oddziału.

Zarazem podaje się do wiadomości iż uprzywilejowane ciągnięcia polegające na losowaniu z spośród rozesłanych do sprzedaży, a zaokrąglonych do miliona oraz powtarzanie ciągnięć wygranych, które padły na obligacje niesprzedane, zostały przedłużone do końca lutego 1921 r.

Przedłużenie terminów wekslowych.

Ogłoszono rozporządzenie Rady ministrów o przedłużeniu terminów wekslowych w okręgach sądu apelacyjnego warszawskiego i lubelskiego.

Pierwsze z nich brzmi: „W okręgu sądu apelacyjnego warszawskiego terminy do wykonania wszelkich czynności, zmierzających do zachowania praw wekslowych, nie wyłączając zapoznawania dłużników wekslowych przed upływem 5-cioletniego terminu, wskazanego w art. 189 Kod. Hadl., które nie upłynęły dnia 31-go lipca 1914 roku, i zostały przedłużone na zasadzie rozporządzenia Rady ministrów z dnia 14-go czerwca 1920 roku do dnia 1-go stycznia 1921 r., przedłużone zostają nadal do dnia 1 lipca 1921 roku”.

Drugie rozporządzenie brzmi: „Terminy do zapoznawania indosantów, tudzież do urzeczywistnienia prawa regresu, przedłużone względem weksli, wystawionych przed dniem 1 listopada 1915 roku, na zasadzie rozporządzenia Rady ministrów z dnia 14 czerwca 1920 roku do dnia 1 stycznia 1921 roku, przedłuża się do dnia 1 lipca 1921 roku”.

Kursa dla nauczycieli.

Program kursów metodycznych dla naucz. na czas od 5—6 stycznia r. d., włącznie zawiera: Sroda, dn. 5 stycznia od 2—3 i pół metodyka języka polskiego p. K. Grodecka; od 3 i pół do 5 metodyka arytmetyki p. M. Borowiecka.

Czwartek, dn. 6 stycznia od 10 do 11 r. przygotowania i wygłaszanie odczytów i pogadanek; od 11—12 r. Jak organizować prace oświatową wśród dorosłych — p. K. Karłowicz.

O akty stanu cywilnego.

Wobec konieczności zmiany obowiązujących dotychczas wadliwych przepisów administracyjnych z roku 1809, 1825 i 1830, dotyczących prowadzenia aktów stanu cywilnego, przewodniczący urzędu prezydent Rzewski zwrócił się do władz o wprowadzenie przepisów tymczasowych, które zapewniłyby możliwość sporządzania w terminach właściwych aktów stanu cywilnego, znosząc jednocześnie istniejący dotychczas dualizm, polegający na tem, że każdy akt musi być spisany dwukrotnie, t. j. przez przedstawiciela duchowieństwa, a następnie przez urzędnika stanu cywilnego.

Z urzędu walki z lichwą.

Skazano na 5 tysięcy mk. jatkarza Cinę Wojkoffa z Wolborskiej 24 za nadmierne ceny wotroby; za wykroczenia cennikowe: Joska Walemana z Nowo-Zarzewskiej 5 na 1500 mk., oraz 1000 mk. Izraela Zylberszta z Głownej 33, Ryfke Zylbersztein z Jerozolimskiej 4 i Felę Zysman z Nowo-Cegielnianej 24.

O cenniki na wsi.

Referencje ekspozytur urzędu walki z lichwą i spekulacją w Łęczycy, Zgierz, Pabjanicach, Łasku i Brzezinach otrzymały polecenie wpłynięcia na lokalne komisje aprowizacyjne, aby w jaknajkrótszym czasie ustanowiono na prowincji ceny maksymalne, niższe, niż Łódź.

Włec spóżywców.

W czwartek, 6 stycznia o g. 3 pp. w Sali Rady Miejskiej (Pomorska 14) odbędzie się wiec spóżywców, o charakterze sprawozdania informacyjnego Komitetu. Wstęp za okazaniem legitymacji, o przybycie proszeni są także kooperatrycy.

Teatr Polski.

Dzisiaj „Komedja omyłek” ciesząca się wzrastającym powodzeniem komedja Szekspira. Jutro jako w dzień świąteczny dane będą dwa widowiska: o godz. 3 po połud. po cenach popularnych ekscentryczna, amerykańska „Powódź” i o godz. 8 wiecz. „Komedja omyłek” Szekspira z Duniowska, Karaska, Krzywicka, Zakrzywska, oraz Leszczyce i Rdzawiczem w głównych rolach. „Chory z urojenia” Moliere w opracowaniu scenicznym dyr. Zelwerowicza z baletem, śpiewem i pantomimą — będzie najbliższą premierą sezonu. W głównych rolach wystąpią: Jarkowska, Rozwadowska, Trembińska, Bielecki, Dąbski, Gawlikowski, Regro, Wiśniewski i Zelwerowicz.

Ostatni koncert Jadlowkera.

Dziś o g. 8-ej wiecz. w Sali Koncertowej odbędzie się ostatni występ słynnego śpiewaka Hermana Jadlowkera, którego publiczność nasza tak owcześnie przyjmowała na niedzielowym koncercie symfonicznym. Na program złożą się pieśni i arje operowe Glucka, Straussa, Greczyninowa, Moniuszki i in. Przy fortepianie zasiądzie dyr. Teodor Ryder. Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej.

Wypadki.

Straszny wypadek.

W domu przy ul. Sienkiewicza № 29, dwie służące Marja Kacperska, lat 31 i Agnieszka Oleczyk, lat 36, trzepiąc na balkonie dywan wskutek oberwania się balustrady spadły z wysokości 2-go piętra. Pierwsza uległa ciężkim uszkodzeniom ciała, druga zaś poniosła śmierć na miejscu.

Kazirodztwo.

Do tutejszej policji zgłosiła się Filipina Lipszak, zam. przy ul. Dąbrowskiej 3 i zameldowała, że mąż jej Marcin Lipszak, dokonał gwałtu na jej córce Melanji, lat 18, która w tych dniach urodziła dziecko. Melanja jest własną córką Lipszaków.

Napad bandycki.

Ongdaj wieczorem do plekarni Wejsmana Abrama, mieszącej się przy ul. Lutomierskiej 84 weszło dwóch osobników i zaproponowali Wejsmanowi kupno maki, na co im odpowiedział iż jest wieczór i maki nie rozpozn. Wtem jeden z nich wyjąwszy rewolwer krzyknął: „kup makę!” Wtedy Wejsman schwył go za rękę i wyciągnawszy go do sieni zaczął krzyżeć. Bandyta wyrwał się z ręki Wejsmana, dał w sieni trzy strzały z rewolweru i wraz z drugim sprawcą zbiegli w stronę kościoła. Jeden z bandytów zostawił popielaty szal.

Przez nieostrożność.

Przy ulicy Szkolnej 26, lokatorka tegoż domu Sura Chawa Koplewicz, podczas oczyszczania szymb w studni uległa wypadkowi, przyczem odniosła pogniecenie dwóch palcy przez tryby studni. Do pogotowia zawezwano Pogotowie Ratunkowe, które odwiozło ją do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Giełda warszawska.

Notowania z dnia 4 stycznia:
Waluty: Ruble carskie po 500—423.—, 415.—, 422.—; ruble dumskie po 1000—94.—, 95.—; ruble dumskie po 250 84.—, 82.—; dolary St. Zjednoczon. 650.—, 600.—; franki francuskie 39.25, 38.—; franki szwajc. 102.—, 96.—, funty szter. 2365.—, 2250, marki niem. 900.—, 850.—, korony anstr. 110.—, 100.—, liry włoskie 25.—, 22.—.

Akcje: Bank handl. w Warsz. od 1—8 em. 1675, 1700, 9 em. 1675, 1690; Bank dysk. warsz. od 1—6 em. 2275; Bank Kredytowy 1—5 em. 2500, 5 em. 2200, 2250; Borkowski 2500, 2675, Lilpop 16300, 16450; Rudzki 12500, 12600, 12550; Starchowice za 500 mkr. 9600.

Teatr Central

Zachodnia 53. Dziś o g. 8 wiecz.

„Rozmaitości” Teatr Zyd.

Cegielniana 53. Dziś o g. 8 wiecz.

KALOSZE

Jest szlaka. Inteligentny. Co sprzedani. młody człowiek (z wyższym wykształceniem) posiada odpowiednie posady, dobrze obeznany z biurowością. Może złożyć kaucję 50.000 mk. Oferty pod „R. T. 1220” do Adm. „Głosu Polskiego”. 07-2

9800; Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 1515, 16500, 16200; Zyrardów 16000, 16300; Firlej 1—2 em. 2400, 2475; Bracia Jabłkowski 1—5 em. 2500, 2525; Bank Współdzielczy 1—3 em. 2500, 4 em. 2200, Złogła 1500, 1625.

Z muzyki.

Koncert symfoniczny L. O. S. Dyr. Br. Sulic, sol. Herm. Jadlowker.

Poniedziałkowy koncert rozpoczął awertura do op. „Śpiewacy Norimberscy” Wagnera. Pełność zmysłu plastycznego, poetyckiego i muzycznego, zbranych w jednym wspólnym celu, czyni z Wagnera dramaturga, niejako geniusz wszechpoteżny teatru, a orkiestrze powierza Wagner najpiękniejsze swe pomysły melodyjne i całkowicie rozwój tematów, rzadka tylko nabierających w partii głosowej znaczenia czynnika dominującego. Ów podkład orkiestrowy jest tak piękny i fascynujący, że nie może oderwać uwagi słuchacza od wspaniałego przebiegu myśli w symfonicznym obrazie.

Po takiej uwerturze musiała zblednąć dość nawet efektywna ilustracja Spenjarowa „Trzy palmy”, napisana subtelnie i z żywym wyrazem, utwor pełen barw egzotycznych, wzorowany na „Szeherazadzie” Korsakowa i „Sakcach kankaskich” Ippolitowa-Iwanowa.

Wszystko, co mogło zabłysnąć swą siłą, znalazło w tym utworze swój wyraz. Solista wieczoru, p. Herman Jadlowker, jest mistrzem plastyki w śpiewie, umie zmieniać barwę głosu i czarującą rezbą frazesu muzycznego. Tym razem głos jednakże nie na całej rozciągłości skali dopisywał śpiewakowi, zwłaszcza w pierwszej części programu, a pewna ostrożność w wykonaniu wskazywała na chwilowe zmęczenie głosu, wskutek czego artysta posługiwał się bardzo chętnie falsetem (voix mixte), którym władza nader umiejętnie, zbyt szorstkie urywanie kończącej się frazy i nadużywanie szlochowi czyli t. zw. „lamentoso”, zdaje się być ulubionym efektem wykonawcy.

Artysta, przyjmowany bardzo życzliwie, nie skąpił w naddatkach: Usłyszyliśmy „Serenadę hiszpańską” Puccini arję z „Manon” Masseneta i końcówkę scenę z „Otella” Verdi’ego. F. Hal

Ze świata.

Epidemja czkawki we Francji. Wczoraj przez cały nieomni dzień z wyjątkiem kilku godzin wieczorowych elektrownia z powodu braku węgla przerwała dostawę prądu dla miasta. Z tego powodu numer dzisiejszy „Głosu Polskiego” wychodzi w zwyczajnym formacie oraz nie zawiera całkowitego materiału z nocy.

Epidemja czkawki we Francji.

Dr. Dufour z paryskiego szpitala Broussain komunikuje na lamach „Matina” o nowej epidemji, która obecnie szerzy się we Francji. Nawiązaniem choroby cierpią przez kilka dni na gwałtowną czkawkę, która trwa bezustannie z przerwą kilka zaledwie sekund. Dr. Dufour określa tę chorobę jako pewien rodzaj podrażnienia mózgu.

Bezustanna czkawka przeszkadza chorym w odżywianiu się, przerywa sen, co bardzo wyczerpuje organizm. Niejednokrotnie występuje przytomnie na gorączka. Do tej pory nie zbadano jeszcze co staje się przyczyną owej gwałtownej epidemji.

Epidemje w Rosji.

Ukraińskie biuro prasowe donosi z Helsingforsu: Wedle moskiewskich „Izwestij” sowieckiej Rosji, na Ukrainie i Syberji od stycznia do października choroby było na tyfus plamisty 4 miliony i na tyfus powrotny półtora miliona i na tyfus brzusny. Kijowskie „Izwestija” donoszą, listopadzie zmarło w Kijowie z 99 ludzi.

Dr. med. Z. Fronso

Akuszer i ginekolog powrócił na stałe i przyjmuje dniennie od 4—6, w niedzielę od 10—12. Zielona № 5.

Wiera Mircowa

Dziś o g. 8 wiecz. J. Kamińskiej, Turkowa i Szczerba.

Nieznajomy

Dziś o g. 8 wiecz. Tragedja w 5 odsłonach p. Kamińskiej.

KALOSZE

wszelkich wielkości i gatunków od mk. 355 poleca Moskiewski. Piotrkowska

TEATR (W gmachu teatru „Scala“ ul. Cegielińska № 18). **„Bagatela”**

pod dyr. M. Tarłowskiego. Kasa czynna od 12 — 2 i od godz. 4 po południu. Początek o g. 8.30 w.

Ostatnie 2 dni! **Zemsta** Czworokąć małżeńską.

Ostatnie 2 dni! **R. GIERASIENSKI** jako **SYMCHA GEDYLEMAN** pośrednik małżeński.

POD MASKĄ Scena sylwestrowa. Napisał Wł. Polak. Nadto część koncertowa.

W pierwszych dniach Stycznia 1921 zostanie otwarty w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 49, Oddział naszego Banku pod firmą

Bank Kupiectwa Polskiego

ODDZIAŁ W ŁODZI

który ułatwiać będzie wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

DYREKCJA.

Instytucja Centralna w Warszawie

Próżna 8, dom własny.

Oddziały: Lwów, Kraków, Gdańsk, Poznań, Lublin, Przemyśl, Stanisławów, Sanok, Drohobycz, Borysław, Jarosław, Nowy-Sącz, Dębica, Sniatyn.

Oddział posyłek pocztowych

przy naszym ekspedycyjnym interesie, znajdującym się przy ul. Zachodniej № 68.

Spodziewamy się, że Szanowni Klienci, którzy dotychczas darzyli zaufaniem naszą firmę, będą również i nadal popierać nowy dział naszego interesu i pozostajemy

Z poważaniem
Dom Handlowo-Expedycyjny
H. Przedborski i S-ka
Zachodnia 68.

Wspólnika

Właścicielki mechanicznej, składającej się z 12 warsztatów różnej szerokości wraz ze wszystkimi przyrządami i motorem elektrycznym, w własnym budynku fabrycznym na miejscu, poszukuje się wspólnika z odpowiednim kapitałem. Oferty składać pod „A. B. C.” w adm. „Głosu” z wymienieniem kapitału. 108-1

MECHANIK

Organ Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Ameryce. Red. i Adm: Warszawa, Fredry 2, tel. 1-47 dawny. Od 1-go stycznia 1921 r. cena zeszytu pojedynczego Mk. 30.— Znajdziesz ośmiogodzinny dzień pracy—kształć się, zyskać nad sobą, kierunek pracy wskazuje Ci MECHANIK. Chcesz wznieść się na wyższy poziom? MECHANIK ułatwi Ci osiągnięcie zamierzonego celu, a wytworze ci polskiej da cenę pracownika. Mechaniku polski w kraju! Chcesz wiedzieć, myśli w tych ciekawych czasach i jak pracuje mechanik amerykański? Mechaniku polski za oceanem! Chcesz wiedzieć, co się dzieje w przemyśle rodzimym? Czytaj MECHANIK, a dowiesz się z jakim zapałem zabieramy się do pracy. 110-3

KUPUJE

brylanty, złoto, srebro, perły oraz stare zęby. Płacę najlepiej i proszę się przekonać. Konstantynowska 7, prawa ofic., I piętro, Z. Milich. 50-20

Młoda

Inteligentna nauczycielka szk. państw. (str.) zamężna poszukuje znajomości z inteligentnym panem na skromnym stanowisku w celu matrym. Oferty tylko poważne sub „Zamożna” do adm. „Głosu”. 45-2

Szanownego złodzieja, który był na tyle zdolny iż wykradł mi portfel na dworcu kaliskim, proszę o zwrócenie paszportu, wszystkie pozostałe może zatrzymać. Herman Szyffer, Zawadzka 30 m.8 5-3

B-io klasowe Gimnazjum Realne

pod kier. **A. Sz wajcera.** Zapisy kandydatów na 2-łe półroczje w kancelarii Gimnazjum przy ul. Pomorskiej (Średniej) № 46 codziennie od godz. 10-tej do 1 ej. Egzaminy w poniedziałek, dnia 10 stycznia 1921 r. 042-3

KAZEINA mielona

nadeszła do Warszawy z Gdańska w znacznej ilości. Bliższych szczegółów udzieli: Polska Centrala dla Handlu Wyrobami Gumowym **H. A. K.**, Warszawa, ul. Pożnańska (Wielka) № 43, tel. 245-41. 154-1

Dobra okazja! Sprzedam pościel

2 1/2 konny MOTOR (Wegnara) odpowiedni do ropy naftowej, mało używany sprzedam—85.000 marek. Kilińskiego 114, m. 4.9-2

Wynajęta zaraz przy

Inteligentnej rodzinie dwa piękne umeblowane pokoje. Oferty „Środ-mieście”. 92-1
o sprzedania damskie i jesiennie jasne pieliaty palto. Rozwadowska № 19 m. 28 fr. i p. 98-1
ładnie umeblowany pokój poszukiwany. Oferty do „Głosu Polskiego” sub. N. 103-2
Młoda inteligentna panina przyjeżdżająca poszukuje posady gospodyni, kasjerki, bufetowej, bony umie szyc. Oferty pod I. K. do „Głosu”. 65-2
Mebel z 3-ch pokoi sprzedam. Piotrkowska № 189-9. 174-6
potrzebna krawcowa do lepszego szycia w domu. Gimnazjum, Południowa 18, od 9-3 po p. 38-21
Młodzieniec obeznany z czynnościami kantoru tkalni mechanicznej poszukuje posady. Oferty do „Głosu” sub. „Tkalnia”. 19-3
panna obeznana dobrze z fachem krawieckim i krojem szuka zajęcia w domach prywatnych. Wschodnia № 57 u Les-siau. 19-3
poszukuję 2 pokoi z kuchnią. Wynagrodzenie za pośrednictwem. Dzienia 22, Elenberg. 36-2
pokój w umeblowanego przy rodzinie, poszukuje inteligentny młody człowiek. Oferty sub „Pokój 1921” do adm. „Głosu”. 88-2
panienka (izrael.) z 7-10 klas. wykształceniem i praktyką nauczycielską poszukuje zajęcia popołudniowego. Oferty sub „R.”. 63-21

Dyrekcja koncertów Alfreda Straucha. **SALA KONCERTOWA.** Dziś, dnia 5 stycznia o godz. 8.15 wiecz. **Wieczór pieśni i arji operowych (ostatni)** **Herman Jadlowker** Przy fortep.; Teodor Ryder. W programie: Gluck, Schubert, Straus, Greczaninow, Wagner, Moniuszko. Bilety w kasie Sali Koncert. od 10-1 r. i od 3-7 w.

Firma branży manufakturowej, mająca interes w centrum miasta, przy ulicy Piotrkowskiej i ciesząca się w świecie handlowym dobrą opinią, **poszukuje**

wspólnika

z kapitałem najmniej Mk. 5.000.000 dla powiększenia interesu. Dobry zysk zapewniony. Oferty upr. złożyć w adm. „Głosu” pod lit „N. P.” 239-3

Brylanty

bizuterję, złoto, srebro, platynę i zegarki płaci ceny najwyższe **LUBKA,** Sienkiewicza 20, m.16 ost. wejście parter. 86-7

Dr. Schweig

Choroby oczu Przyjmuje od 12-1 i 6-7 **Zawadzka 6.** 800-6

Dr. med. Bronisław Frenkel

Choroby nerwowe przyjmuje od 5 i pół do 7 i pół. **Krótka 10, parter. 25 4**

Zaginiony pies

rasy wilczej. Można odebrać u Liebermana, Wierzbowa 18. 28-1

Niewiarski Jochel

zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi, legitymację chlebową na 8 osób, oraz kartę węglową. Zwrócić za nagrodą 100 mk., Sienkiewicza 34. 20-1

potrzebny dozorca domu

Wiadomość: Lutomińska 40, u gospodarza. 85-2

Sprzedam tanio sukienkę

czujną. Pańska 4, m. 8, od 2-5. 34-1

Gzesnastoletnia panienka

ka, angielska, poszukuje kondycji do dziecka od 6-10 lat. Oferty sub „Angielka” do „Głosu”. 166-3

Sypialnia do sprzedania

okazyjnie. Konstantynowska 7 m. 5, front, II piętro. 6-2

Sklep z urządzeniem

sprzedam. Radwańska 36, od 2-4. 62-2

Technik Dentystyczny S. Karmazyn

ul. Piotrkowska № 8. Przyjmuje wszelkie roboty na podniebienie i bez podniebienia, złote mosty i koronki. Ceny przystępne. Reperacje wykonywam na poczekaniu. **UWAGA: Dla robotników 25 proc. taniej.** 19-3

Zaginął pies

złoty z obcętym ogonem, wabi się „Karo” Odprowadzić za wynagrodzeniem: 6-go Sierpnia (Benedykta) № 30, u stróża 8-1

Meble

Z powodu wyjazdu sprzedaje różne meble z 4 pokoi i kuchni. Obejrzyć codziennie od 12-2, Kilińskiego 80, Kantor. 87-2

Kierowniczka

działu branży manufakturowej i galanterijnej, wykwalifikow. **szprzedawczyńni,** z wieloletnią praktyką, obecnie na posadzie, życzy sobie w celu polepszenia stanowiska zamienić takową. Oferty do „Głosu” sub „Sprzedawczyni”. 38-1

Wierchowski Nochem

zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 30-3

Zaks Dwójra

zgubiła dowód osobisty, wyd. w Koninie. 97-3

dzielnia francuskiego

wzianiana z niemiecki. Oferty sub. „J. G” do „Głosu”. 98-3

uczelnia klasy IV-tej

przyjmie korepetycje z klas niższych. Oferty do „Głosu” pod „Uczelnia”. 100-1

Zagubione dokumenty:

Abram Fejwlicz zgub. kartę powołania roku 1895, wyd. przez P.K.U. Łódź. 228-3

Achenbaum Becion

zgub. legitymację na 3 osoby. Cegielińska 11. 88-1

SKLEP

obok ulicy Piotrkowskiej do sprzedania. Wiadomość: ulica Piotrkowska № 156, „Syrena”. 35-1

LOKAL (duży sklep)

w podwórzu, w centrum miasta z urządzeniem, oświetleniem (lub bez) zaraz do odstąpienia. Oferty sub. „Piotrkowska” w administracji „Głosu”. 11-1

Zaginęła koncesja

wydana przez Zarząd Skarbowy w Łodzi za № 156 na handel win i wódek na r. 1920, a także patent. Uprasa się łaskawego znalazcę zwrócić za wynagrodzeniem do Michała Rothela w Łodzi, Górny Rynek № 2, w składzie win. 41-1

Zaginęła piścienna brzoza

po drodze z dworca Kaliskiego do ul. Karłowickiej. Łaskawy znalazca szeech zwrócić takowe za wynagrodzeniem, Piotrkowska № 65, Sklep Optyczny. 106-2

Skóry

wółowe, cielęce, kozie, baranie, królicze i t. p. do wyprawiania oraz wyprawiania, przyjmuję garbarnia Antoniego Bitterfa w Łodzi, ul. Mielkiewicza Nr. 7, przy Rynku Bałuckim. 17-6

Przyjmę

młoda inteligentna przystojna osoba obywatelką z chemią pierwszorzędową (wyznanie bez różnicy) dla zarządu domem do jednej osoby. Zgłaszać się do właściciela domu Gdańska № 105. 83-1

Rolwage

szprzedań. Wiadomość: Ul. Główna 13 m. 2. 0-2

Topolowicz Jacek

zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 31-3

Tangerson Hillel

zgubił świadectwo przemysłowe. Główna 62. 90-1

Zaginęła suka rasy wilczej, strzyżona

Ostrzegam przed kupnem. Odpraw: Nowo-Targowa 20 m. 19. 43-2

Dla rozszerzenia większego przedsiębiorstwa poszukujemy z milionowym kapitałem. Firma posiada koncesję na wyrób tow. manufakturowego oraz lokal w centrum Piotrkowskiej ul. Oferty sub „38” z wymienieniem kapitału do „Głosu”.

energiczny młody człowiek, z wieloletnią praktyką w różnych gałęziach przemysłu i handlu poszukuje posady biurowej w branży włókienniczej lub ekspedycyjno-transportowej. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub. lit. „E. H.” do Adm. „Głosu”.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

Wynagrodzenie 1000 marek. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne.

NUMERATA: Miesięcznie Mk. 120.—, Kwartalnie Mk. 360.—, Za odosłaniem dopłaca się Mk. 15.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 135.—, Kwartalnie 400.—, Zagranicą Mk. 200.— miesięcznie. **OGŁOSZENIA:** Zwyczajne: 5.— fen. za wiersz nonparelony jednosłupowy. Drobne: 1.— fen. za wyraz, najmaniej 10.— Mk. Poszukiwanie pracy 75 fen. wyraz. Nadstanie: przed tekstem 15.— Mk., w tekście 20 Mk. po tekście 10.— Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 7.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zastrubnowe po Mk. 300 po tekście. Za termin. druk ogł. i ofiar adm. nieodpowiada.